Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Bodnara
na 51. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 stycznia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

Moje oświadczenie związane jest z sytuacją diaspory białoruskiej mieszkającej w Polsce. Wiemy doskonale, że po wyborach prezydenckich w 2020 r. doszło do wielu represji w stosunku do obywateli Białorusi. Wiemy, że po wyborach prezydenckich wiele osób związanych ze społeczeństwem obywatelskim, ale także zwyczajnych obywateli protestowało. Były to największe protesty w historii niepodległej Białorusi, które skutkowały bezprecedensowym użyciem siły, przemocy, tortur w stosunku do demonstrantów. Co więcej, zostały uchwalone przepisy odnoszące się do walki z tzw. ekstremizmem, co ma skutki dla wielu osób mieszkających w Białorusi.

Według aktualnych danych w białoruskich zakładach karnych przebywa ponad 1 tysiąc więźniów politycznych. Niedawno doszło do zwolnienia 10% więźniów politycznych, niemniej jednak wciąż jest to bardzo dużo osób. Od maja 2020 r. za więźniów politycznych uznano ponad 4 tysiące osób, a liczba osób skazanych za różnego rodzaju działalność z powodów politycznych urosła już do 9 tysięcy osób. Działania reżimu Łukaszenki doprowadziły do ucieczki wielu Białorusinów. Szacuje się, że do państw sąsiadujących uciekło 500 tysięcy Białorusinów, z czego ok. 140 tysięcy Białorusinów przebywa na terytorium Rzeczypospolitej. I tego w zasadzie przede wszystkim dotyczy oświadczenie, ale wydaje mi się, że jest bardzo ważne, aby zarysować to tło.

Generalnie te osoby mają bardzo poważny problem, jeżeli chodzi o uregulowanie swojego statusu pobytowego w Polsce. Co więcej, nie mogą współpracować z reżimem ani wrócić do Białorusi, aby uzyskać ważny dokument tożsamości, w związku z czym bardzo często muszą siłą rzeczy polegać na dokumentach polskich. Te procedury prowadzą do takiej sytuacji, która w raporcie Amnesty International, a także w działalności Centrum Białoruskiej Solidarności jest nazwana stanem permanentnej tymczasowości.

Z czego bierze się ta permanentna tymczasowość? Po pierwsze, z tego, że tak naprawdę głównym dokumentem, który jest używany, jeżeli chodzi o legalizowanie pobytu w Polsce, jest dokument podróży wydawany przez polskie władze, czyli polski dokument podróży, tylko że ten dokument jest wydawany na rok, a już sama procedura jego uzyskania zajmuje wiele miesięcy ze względu na obciążenie urzędów do spraw cudzoziemców.

Po drugie, brak jest jednolitej praktyki wojewodów co do przedłużania ważności dokumentów podróży, ponieważ niektóre urzędy wojewódzkie pozwalają na to, aby składać odpowiednie wnioski dopiero po utracie ważności przez dotychczasowy dokument, a niektóre pozwalają je złożyć na miesiąc przed utratą ważności, ale nawet wtedy okres oczekiwania i tak jest na tyle długi, że powoduje to kilkumiesięczną lukę.

Po trzecie, sam status tego polskiego dokumentu podróży nie został uregulowany ustawowo, jest jedynie interpretacja MSWiA wydana w grudniu 2023 r., która określa status tego dokumentu.

Po czwarte, jeden z aktów prawnych, który jest wydawany po to, żeby regulować sytuację osób z Białorusi, to rozporządzenie, które jest przedłużane co pół roku. I też nie do końca jest jasne, czy te rozporządzenia mogą być wydawane na dłuższy okres.

Po piąte, z raportu NIK wynika, że w ponad 60% spraw legalizacyjnych doszło do różnych sytuacji naruszenia prawa ze względu na przedłużenie procedury.

Dlatego też poprzez moje oświadczenie chciałbym przyłączyć się do tego głosu, że mamy jednak kłopot z uregulowaniem i stabilizowaniem sytuacji społeczności białoruskiej, i chciałbym zwrócić się z następującymi pytaniami.

1. Czy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzone są prace mające na celu wydłużenie okresu ważności dokumentu podróży?

2. Czy w ministerstwie prowadzone są prace mające na celu ujednolicenie praktyki wojewodów, jeżeli chodzi o wydawanie przedłużeń dokumentu podróży? Czy może prowadzone są prace w kierunku ustawowego uregulowania statusu tego polskiego dokumentu podróży jako dokumentu potwierdzającego tożsamość? W jakim zakresie ministerstwo współpracuje z organizacjami społeczności białoruskiej, organizacjami pozarządowymi, jeśli chodzi o tę materię?

Przedstawiając to oświadczenie, chciałbym podziękować pani mec. Oldze Dobrowolskiej, która jest związana z Centrum Białoruskiej Solidarności, za przekazanie istotnych informacji merytorycznych, służących przygotowaniu tego oświadczenia.

Adam Bodnar